

Dawid Obserwator, Stary Klimat (feat. Kafar DIX37)

Moja droga była droga
Nie wiem czy matula dumna
Jak nie poznała ojca zapierdalałem w lumpach
Ubierałem w słowa swój świat
Okradłem, budowę a teraz buduje słowem
Na ośrodkach i przytułkach
Nawijam pod boom bap lepiej od twojego kumpla
Wyższy pułap wyższa półka Oryginał a nie wólka
Trapy drille boom bap byleby dla podwórka
Nie słucham rad od dobrego wujka
Nie wygrywałem w bójkach, ale chuj tam
W głowie stójka
Nie hołduje podziemia, bo to nie barbórka siema
Tu gdzie beta trójka jest potrzebna do zbliżenia
Nie wal szczurka na murkach by popisać przy maniurkach
Jak chcesz to sobie słuchaj Świat skażony jak Wuhan
Sieje ferment na wch jakaś kurwa
Myślała ze coś ugra a wcześniej walona puca
Pożycz płuca, bo się dusze daj mi dom na moja bezdomna dusze
Moje miasto obgaduje kotłuje mi się w bani
Weterani stepu z góry patrzą
Nie ma opcji bym się sprzedał człowieku
To też dla nich Wyjdę z tarczą
Niedoceniony z armii zaczekaj na kontrę ćwiczę timing
Chwile daj mi jebać posty
Twój rap lewy i prosty A mój jak prawy prosty
Jesteś za prosty by słać mi propsy
Rap to ulica bieda klimat a nie przelew z blika
Nigdy nie będę słuchaj, co rapuje syn prawnika
Spokojnie nie panika powolnie nie na przypal
Się sypał Świat jak proszek
Dziecko powstało z prochu, bo z narkomanka doszedł
Kręcili mi afery a ja zawsze siebie pewny
Zawsze będę z paderewni zawsze będę nowomiejski
Czułem ze umiera hip hop jak umarł Bezczel
Wierz mi

Ej, zobacz jak nawijam robiłem to za lepka
Ej, zobacz chłopak nie mogę przestać
Ej, zobacz jak nawijam oni nie jarzą
Rapy z miejsca gdzie wybór pucha albo amazon

Jak na ośce stary klimat na 2022 gra
Poczuj to tagi w rymach jak coś na pewno nie ja
Tato znają twego syna tato znają DDK
Stary klimat mam w serduchu ratatatata
Stary klimat już nie wroci nigdy nie będzie jak wcześniej
Ojciec czeka na syna dom rodzina syn w areszcie
Ten stan do mnie powraca byku jedynie na zjeździe
Kiedy się upierdolimy z ziomalami na podjeździe
Albo w stu d u i o
Carbo bit dobre tempo
Taki sznyt w centrum Polski ot, co
456 do 456 obser flo
Kto jak nie my muzyka to my
Stary klimat to calusieńcy my
Tak zaczynałem, gdy wchodziłem do gry
Nikt nie zdoła nas zatrzymać no na pewno nie Ty

Ej, zobacz jak nawijam robiłem to za lepka
Ej, zobacz chłopak nie mogę przestać
Ej, zobacz jak nawijam oni nie jarzą
Rapy z miejsca gdzie wybór pucha albo amazon